VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 243)**

z dnia 2 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 243)

2 kwietnia 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Sprawozdanie Komisji: Okresowe sprawozdanie z etapu pilotażowego inicjatywy w zakresie obligacji projektowanych w ramach strategii „Europa 2020" (COM(2013) 929 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikat Komisji: Budowa bazowej sieci transportowej: korytarze sieci bazowej oraz instrument „Łącząc Europę" (COM(2013) 940 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów Program „Czyste powietrze dla Europy" (COM(2013) 918 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Korolec** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Adam Zdziebło** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Stefan Rogulski** radca ministra w Ministerstwie Skarbu Państwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Bartosz Pawłowski, Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych, **Jacek Krzak**, **Mirosław Sobolewski** – specjaliści ds. systemu gospodarczego w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam wszystkich przybyłych do nas panów ministrów. Chcę przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi.

Szanowni państwo, chciałam poinformować, że w pkt I Komisja miała rozpatrzyć projekt opinii przygotowany przez pana posła Jana Szyszkę w sprawie Komunikatu Komisji dokument COM(2013) 659. Wczoraj wpłynął wniosek pani wiceprzewodniczącej Anny Fotygi o zdjęcie tego punktu i ponowne rozpatrzenie projektu opinii przez prezydium Komisji. Dodam też, że prezydium Komisji zajmowało się tym i zaproponowało poprawkę do opinii. W związku z tym pkt I zdejmuję z porządku obrad. Chyba że są inne propozycje? Nie słyszę.

Czy są jakieś inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. W związku z tym przechodzimy do pkt – dokument COM(2013) 929. Bardzo proszę pana ministra Adama Zdziebłę, o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Adam Zdziebło:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kwestia dotyczy inicjatywy w zakresie obligacji projektowych, która jest instrumentem opartym na podziale ryzyka stworzonym przez Komisję Europejską, Europejski Bank Inwestycyjny. Celem tej inicjatywy jest umożliwienie spółkom odpowiedzialnym za projekty emisji obligacji projektowych, które będą atrakcyjne dla inwestorów działających na rynkach dłużnych instrumentów kapitałowych w następujących sektorach: transeuropejskiej sieci transportowej, sieci energetycznej, a także we wszystkich projektach z zakresu ICT, czyli telekomunikacyjnych i szerokopasmowych.

Przede wszystkim realizację tej inicjatywy przewiduje się na lata 2014-2020 w ramach nowego instrumentu, czyli w ramach instrumentu „Łącząc Europę”. W jego ramach do 10 proc. całego budżetu, czyli mniej więcej 3 mld 300 mln euro, zostało zarezerwowane na te właśnie instrumenty finansowe. Natomiast uznano również, że bardzo istotne byłoby, aby w tej perspektywie, która powoli dobiega końca, czyli perspektywie 2007-2013, już przeprowadzić etap pilotażowy. Ten etap miał budżet w wysokości 230 mln euro w podziale następującym: 200 mln euro było na sieci TEN-T, czyli sieci transportowe, 10 mln euro było związane z siecią energetyczną, a 20 mln euro z ICT.

Ten etap miał również dostarczyć informacji na temat efektywności wdrażania instrumentu czy też ewentualnych zmian, które należałoby wprowadzić w jego funkcjonowaniu już w pełnej wersji w nadchodzącej perspektywie finansowej, czyli też w szerszym kontekście na temat znaczenia instrumentów podziału ryzyka dla rozwoju finansowania na rynku kapitału dłużnego oraz projektów infrastrukturalnych. Sprawozdanie Komisji Europejskiej, które zostało przygotowane we współpracy z EBI, obejmuje okres pierwszych dwunastu miesięcy od ustanowienia inicjatywy, czyli okres od listopada 2012 do listopada 2013 roku, i przedstawia postępy poczynione w zatwierdzaniu i finansowaniu projektów, a także propozycje zmian, które ewentualnie mogłyby zostać wprowadzone, celem udoskonalenia tej propozycji.

Warto może jednak nadmienić, że zarówno Komisja Europejska, jak i kraje UE oceniają dotychczasową realizację tego etapu pilotażowego jako umiarkowany sukces, dlatego że z zatwierdzonych przez EBI ośmiu projektów – czterech transportowych i czterech energetycznych – ostatecznie jako kwalifikujące się do otrzymania finansowania zostały wybrane w fazie operacyjnej tylko dwa projekty. Oba te projekty były z sektora energetycznego. To są te, które otrzymały wsparcie finansowe. W związku z tym na bazie tych doświadczeń, stwierdzono, że niezbędne jest skorygowanie, ale też dalsze wdrażanie tej inicjatywy. Wskazano na potrzebę długoterminowego planowania inwestycji infrastrukturalnych przez rządy państw członkowskich i zaproponowano połączenie portfeli trzech sektorów i przeniesienie niewykorzystanych środków z obecnych portfeli do tego jednego portfela w ramach mechanizmu „Łącząc Europę”. Miałoby to przynieść korzyści w postaci efektu skali i spowodować, że będzie można wspierać więcej zadań niezależnie od ich wartości.

W stanowisku rządu zwróciliśmy uwagę na trzy elementy. Po pierwsze na potrzebę uzupełnienia informacji zawartych w sprawozdaniu w ramach kolejnych sprawozdań o dodatkowe informacje, które między innymi pomogą w ocenie atrakcyjności instrumentu i możliwości jego stosowania. Po drugie potrzebę przeanalizowania w świetle dotychczasowych osiągnięć wysokości środków na instrumenty finansowe w ramach budżetu „Łącząc Europę”. W szczególności wskazano na, naszym zdaniem, nieuzasadnione dalsze podwyższanie tych środków. Informacja o możliwości podwyższania puli środków na instrumenty finansowe aż do 20 proc. budżetu „Łącząc Europę” została zawarta w dokumencie, czyli w komunikacie Komisji. Naszym zdaniem jednak jest ona zbyt daleko idąca i ten poziom 10-procentowy w ramach „Łącząc Europę” jest wystarczający, tym bardziej że jednak chcielibyśmy, aby realizować projekty z wykorzystaniem przede wszystkim dotacji, czyli formy bezzwrotnego wsparcia.

Trzeci wniosek dotyczy scalania portfeli trzech sektorów w ramach instrumentu w zakresie obligacji projektowych. Oznacza to, że w połączonym portfelu znaczna większość środków będzie pochodziła z części transportowej, a w związku z tym z punktu widzenia sektora transportu niezbędne jest zapewnienie dywersyfikacji projektów finansowanych ze środków inicjatywy w zakresie obligacji projektowych, co zapewni, że nie wszystkie środki uprzednio zabezpieczone w części transportowej będą mogły być przekazane na projekty z pozostałych sektorów.

Podsumowując, dostrzegamy pozytywne strony scalenia portfeli. W stanowisku nie zgłoszono sprzeciwu wobec tej propozycji, ale wskazano na potrzebę wprowadzenia mechanizmu dywersyfikacji projektów. To wszystko tytułem wstępu. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Adam Kępiński. Bardzo proszę.

Poseł Adam Kępiński (SLD):

Wysoka Komisjo, rzeczywiście pan minister bardzo wyczerpująco odniósł się do tematu, którym się dzisiaj zajmujemy. Trzeba zwrócić uwagę, że jest to instrument pewnego rodzaju inżynierii finansowej. Te obligacje projektowe, to swego rodzaju partnerstwo publiczno-prywatne, gwarantujące swoim mechanizmem dość sporą dźwignię finansową. Jest to niebagatelne narzędzie w przyszłej perspektywie unijnej. Lecz jak każde narzędzie w normalnej grze rynkowej albo się przyjmuje, albo się nie przyjmuje. Można powiedzieć, że, tak jak zresztą pan minister powiedział, przedsięwzięcie jest umiarkowanym sukcesem, dlatego że budzi jeszcze pewnego rodzaju wątpliwości do poprawki całego tego mechanizmu. Do tej pory oceniamy, jak pan minister powiedział, rok funkcjonowania tego narzędzia. Z tego co pamiętam, bo byłem sprawozdawcą, do tej pory było zabudżetowane 230 mln. Tych projektów było osiem, z czego dwa rzeczywiście wystartowały. Planuje się w ramach 2014-2020, aby ten budżet był sporo większy.

Jako ekonomista powiem tak: jeżeli narzędzie jest kupowane, a z tego co czytałem, była druga emisja tych obligacji i rynki finansowe przyjmują tę propozycję, to te inwestycje są rzeczywiste i się je buduje. Nie jest to jedyny instrument finansowy do wykonywania tego rodzaju inwestycji i też nie w każdym przypadku wprost z niego skorzystano. Trzeba więc dopracowywać projekt, choć wydaje się, że sam pomysł jest słuszny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tego punktu? Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania dokument COM(2013) 929 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do pkt II, dokument COM(2013) 940. Bardzo proszę pana ministra Marcelego Niezgodę o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, otóż komunikat Komisji Europejskiej: Budowa bazowej sieci transportowej: korytarze sieci bazowej oraz instrument „Łącząc Europę" wiąże wybrane treści rozporządzeń PE i Rady w sprawie unijnych wytycznych dotyczących transeuropejskiej sieci transportowej, a także ustanawiającej instrument „Łącząc Europę". W komunikacie Komisja wyjaśnia cel powstania korytarzy sieci bazowej, wyjaśnia strukturę i zasady ich funkcjonowania, a także przedstawia zasady opracowania tak zwanych planów pracy dla korytarzy, zgodnie z rozporządzeniem dotyczącym transeuropejskich korytarzy transportowych. Te plany pracy mają powstać od wejścia w życie tego rozporządzenia, czyli do 20 grudnia br.

Komunikat zawiera propozycję harmonogramu pracy, do którego należy między innymi mianowanie koordynatorów korytarzy sieci bazowej. Ci koordynatorzy zostali już powołani. Określa także dalsze prace tychże koordynatorów, mające na celu powstanie właśnie planu prac dla korytarzy. W dalszej części komunikat informuje o konieczno-

ści koordynacji korytarzy sieci bazowej z innymi inicjatywami i instrumentami. Szacuje także kwoty na główne projekty transgraniczne oraz proponuje określić zasady dotyczące zarządzania dofinansowaniem inwestycji transportowych z instrumentu „Łącząc Europę".

W stanowisku rządu podnosimy, że niektóre informacje przedstawione w omawianym komunikacie w dużej mierze odzwierciedlają zapisy zarówno rozporządzenia TEN-T, jak i CEF, niemniej jednak niektóre z tych propozycji wykraczają poza uzgodnione ramy i budzą wątpliwości rządu RP. Jednym z nich jest propozycja ukierunkowania realizacji projektów mających na celu polepszenie połączeń wschód-zachód. Takowe zapisy nie znajdują się w przywoływanych rozporządzeniach, czyli TEN-T oraz CEF, w związku z tym budzi to niepokój rządu. Proponujemy zmianę brzmienia istniejących zapisów na takie, które uwypuklałyby potrzebę wykorzystania środków pochodzących z części Funduszu Spójności przetransferowanej do instrumentu „Łącząc Europę", na realizację projektów mających na celu polepszenie zewnętrznej dostępności transportowej nowych państw członkowskich, bez względu na proponowany kierunek, czy też nieograniczanie się do proponowanego kierunku.

Kolejnym zastrzeżeniem i sprzeciwem strony polskiej jest propozycja Komisji odnośnie do możliwości przekształcenia planu prac w decyzję wykonawczą. Zgodnie z rozporządzeniem nie chcemy, by plan pracy stał się elementem legislacji UE. Stanowiłoby to utrudnienie we wdrażaniu projektów.

Dodatkowo podkreślamy między innymi konieczność uwzględnienia działań zmierzających do poprawy dostępu do portów od strony morza, a nie tylko od strony lądowej. Zwracamy tez uwagę na to, że rozporządzenie ustanawiające instrument „Łącząc Europę" mówi o możliwości stosowania instrumentów finansowych do wysokości 10 proc. budżetu. Proponowany komunikat mówi o podwyższeniu tej kwoty. Rząd polski sprzeciwia się takiej możliwości. Pojawiają się również zapisy dotyczące skrupulatności oraz wieloetapowości oceny projektów w ramach instrumentu „Łącząc Europę". Rząd polski zwraca uwagę, by dochowując tych skrupulatności oraz przestrzegania procedur nie prowadzić do opóźnienia we wdrażaniu tychże projektów, mając na względzie, że Polska ma zagwarantowaną kopertę finansową do roku 2017.

Podsumowując, zdecydowanie sprzeciwiamy się propozycjom przekształcenia planów pracy korytarzy sieci bazowej w decyzje wykonawcze, a także podwyższeniu współczynnika stosowania instrumentów finansowych. Jesteśmy za pozostawieniem współczynnika na bazie zaproponowanej w rozporządzeniu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Edward Czesak. Bardzo proszę.

Poseł Edward Czesak (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, panie ministrze. Omawiany dokument COM 940 jest komunikatem Komisji dotyczącym, jak to już zostało przez pana ministra przedstawione, budowy bazowej sieci transportowej, w oparciu o korytarze oraz instrument finansowy „Łącząc Europę". Jest to równocześnie projekt aktu prawnego UE, traktowany jako dokument konsultacyjny Komisji, obejmujący swoją treścią sieci transeuropejskie. Korytarze sieci bazowej maja objąć wszystkie rodzaje transportu, a więc: drogowy, kolejowy, śródlądowy, wodny, morski i powietrzny, poprzez stworzenie również w tym obszarze platform połączeń pomiędzy tymi różnymi rodzajami transportu. Według Komisji istnieje potrzeba koordynacji usług integrujących, szczególnie transport towarowy, wymagający też odpowiedniego zarządzania.

Komunikat Komisji nie wywołuje skutków prawnych, zarówno w sferze prawa UE, jak również w prawie polskim, choć należy zauważyć, że dotyczy programu rozbudowy bazowej sieci transportowej TEN-T w szerokim rozumieniu, realizacji konkretnych celów w oparciu o środki budżetowe alokowane w ramach instrumentu finansowego „Łącząc Europę". Dokument przyjmuje w wymiarze infrastrukturalnym dziewięć wymienionych korytarzy sieci bazowej, z których dwa przebiegają przez Polskę. Bałtyk-Adriatyk, czyli

północ-południe ze Szczecina oraz Gdyni i Gdańska, oraz Morze Północne-Bałtyk, czyli wschód-zachód, wschodnia i północno-wschodnia granica Polski.

Ważne wydaje się, że wśród projektów priorytetowych wymieniono w komunikacie szlak kolejowy Rail Baltica, a więc Polska, kraje nadbałtyckie, Finlandia, a także modernizację kolejowego odcinka Katowice-Żylina na Słowacji. Przedstawiony w dokumencie harmonogram zakłada mianowanie, o czym pan minister mówił, europejskich koordynatorów oraz powołanie grup roboczych ds. korytarzy mających dokonać analiz i przygotować zadania do realizacji w oparciu o dostępne źródła finansowania. Plany te obejmują najbliższy okres, czyli rok 2014. Pan minister podał nawet dokładną datę, że do 20 grudnia 2014 roku. Określono i zarezerwowano w budżecie na lata 2014-2020 określone środki na realizację wyznaczonych celów.

W opinii Biura Analiz Sejmowych zasady obowiązujące beneficjentów jako wskazówki w dokumencie COM(2014) 940, nie wykraczają poza wytyczne dotyczące rozwoju TEN-T. Rząd jednak w swoim stanowisku zauważa, że niektóre przedstawione przez Komisję Europejską propozycje przypisów zawartych w rozporządzeniach wykraczają poza wcześniej uzgodnione ramy, jak również, że nie były poddane wcześniejszym konsultacjom z państwami członkowskimi. To wydaje się ważne, bo jest tak, że UE stawia rządy państw w pozycji, nazwę to, sforsowanej, jeśli planuje jakiś dokument, nie konsultując go wcześniej, a dotyczy to krajów, przez które przebiegać będą te trasy transportu europejskiego i budowy tej sieci, o której mówi dokument.

Rząd zwraca też w swym stanowisku uwagę na potrzebę wyjaśnienia kilku kwestii, mających wpływ na zrównoważony rozwój transportu europejskiego i tu takie pytanie, czy stanowisko polskiego rządu jest wystarczająco mocne, czy takie grzecznościowe, miękkie. To jest pytanie.

Negatywne stanowisko rządu w sprawie uznania, a raczej przekształcenia planów pracy korytarzy sieci bazowej w decyzje wykonawcze, wydaje się słuszne z punktu widzenia interesu Polski, podobnie jak dążenie do utrzymania instrumentów finansowych na poziomie 10 proc. budżetu instrumentu „Łącząc Europę". Takie stanowisko znalazło też poparcie w opinii BAS. Patrząc przez pryzmat interesów Polski, objętych konkretnymi zastrzeżeniami rządu, i uwzględniając informacje obrazujące dążenia UE do realizacji budowy sieci transportowej, wydaje się, że przyjęcie przez Komisję do wiadomości informacji zawartej w omawianym dokumencie, może być zasadne po ewentualnych uwagach, które zostaną zgłoszone w dyskusji nad tym dokumentem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę, pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, najpierw mam pytanie czy prośbę szczegółową. Czy pan minister dysponuje może, wymienionym w komunikacie jako pierwszy przypis, dokumentem roboczym Komisji, według którego identyfikowano sieci bazowe i według którego pracuje Komisja? To bardzo interesujące. Na pewno jest dokument i dobrze by było, gdybyśmy mogli roboczy dokument Komisji w tej sprawie tutaj w Komisji obejrzeć.

Natomiast jeżeli chodzi o całą istotę tego problemu, to jest to pewien sposób, który, powiedziałbym, w jakimś sensie wykracza ponad to, co do tej pory tutaj przez naszą Komisję z inicjatywy Komisji Europejskiej przechodziło. Otóż, do tej pory było tak, że komunikaty Komisji sygnalizowały pewne zamierzenia legislacyjne, które jednakże były formułowane i przesyłanie przez Komisję do Rady UE. Natomiast tutaj mamy komunikat, który, faktycznie rzecz biorąc, mówi o aktach delegowanych, o aktach wykonawczych, o rozporządzeniu, a nawet i decyzjach, bo tu są zapowiadane decyzje Komisji Europejskiej. Zatem, faktycznie rzecz biorąc, będzie to wyłącznie w procesie biurokratycznym UE, bez żadnej gestii, bez żadnego wglądu rządu polskiego czy jakiegokolwiek innego rządu państwa członkowskiego UE.

W związku z tym stanowisko rządu w tej sprawie jest oczywiście ważne i obawy rządu, myślę, że należy podzielać. Tym niemniej ono jest czysto papierowe, dlatego że proceduralnie – jeżeli się mylę, to proszę pana ministra o wskazanie mi proceduralnie tego

punktu, tego miejsca i czasu, w którym rząd będzie mógł w kształt tej decyzji Komisji Europejskiej ingerować. Jeżeli nie, to, faktycznie rzecz biorąc, jesteśmy jako państwo bezradni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, głos zabierze pan poseł Kępiński i później pan poseł Szczerski.

Poseł Adam Kępiński (SLD):

Panie ministrze, chciałem zapytać o taką rzecz, bo sam osobiście organizowałem konferencję na temat połączenia Odra-Dunaj i żeglowności Odry. Mieliśmy akurat przedstawicieli sześciu państw i chciałem zapytać, czy którekolwiek państwo zgłosiło akces do tego projektu. Bo jak słyszę Polski dotyczą dwa, a o tym się w ogóle nie mówi. Czy Polska zgłosiła akces i czy w ogóle któryś kraj z państw zainteresowanych, dlatego że gości mieliśmy z dość wysokiego szczebla i nie przypuszczam, żeby to zostało przeoczone. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Na początek uwaga ogólna: wiemy, jak powstał program „Łącząc Europę". Powstał on poprzez odebranie pieniędzy z Funduszu Spójności. Jak widzę mapę załączoną do tego komunikatu, rozumiem, o co chodziło. Dzięki temu, że powstał ten instrument, podzieliliśmy się, jako kraje biedniejsze Europy, z całą resztą UE pieniędzmi, które powinny być przeznaczone na infrastrukturę transportową w naszej części Europy. Bo jak wszyscy widzimy na tej mapie, za te pieniądze budowane są połączenia w całej Europie, także w bogatych krajach Europy Zachodniej. Tak więc w tym sensie każdy pieniądz z tych miliardów euro, który nie trafia do krajów Europy Środkowej, jest pieniądzem, który został nam *de facto* odebrany. Widzimy po listach priorytetowych, że skorzystało z tego bardzo dużo bogatych krajów Europy Zachodniej, w tym klasycznie nazwane wąskimi gardłami porozumienia, czy te miejsca, które są znane od dawna, nawet jak Przełęcz Brenner, która znowu będzie za pieniądze, tym razem nam przynależne, po raz kolejny modernizowana.

Widzimy, w jaki sposób to funkcjonuje, dlatego chcę zapytać pana ministra o kilka spraw dla mnie fundamentalnych. Po pierwsze, do jakiego stopnia korytarze, które przebiegają przez Polskę, mają charakter intermodalny? Bo na przykład jest tak, że w programie NAIADES II, który dotyczy żeglugi śródlądowej, nie ma w ogóle ani Odry, ani Wisły. Więc tak naprawdę rozumiem, że w ogóle do żeglugi śródlądowej polskie rzeki nie zostały włączone. Mamy tu z głowy żeglowność dwóch polskich głównych rzek, ponieważ nie są w ogóle w tym projekcie umieszczone.

Po drugie, które z polskich portów są portami bazowymi? Po trzecie, które z tych, które są nazwane najważniejszymi wąskimi gardłami, projektami transgranicznymi, wspierają rozwój polskiej koncepcji, także pewnego transportu terytorialnego, bo zwracam uwagę, że oba korytarze, które przebiegają przez Polskę, *de facto* zbiegają się później, idąc do Rijeki, i to jest wszystko. Ten, który biegnie z Roztoku, biegnie aż na Bałkany, aż do Turcji. Pierwotny plan był taki, że Gdańsk miał być łączony z Bałkanami drogą do Turcji. Teraz Gdańsk został przyłączony do korytarza, który biegnie ze Szczecina do Rijeki i *de facto* są dwa odgałęzienia tego samego korytarza biegnącego przez Polskę. Nie daje to tego, co miało być osiągnięte, czyli pewnego kręgosłupa Europy Środkowo-Wschodniej, biegnącego od Gdańska aż do Stambułu. Taki był pierwotny plan tego korytarza. Rozumiem, że został skasowany i Gdańsk został dołączony do tego, który dawno był dyskutowany, czyli Szczecin-Rijeka. Gdańsk został do niego po prostu dołączony i to jest wszystko, co się udało uzyskać.

I wreszcie ostatnie pytanie, gdyby pan mógł nam wymienić, kto jest koordynatorem projektu tych korytarzy, które biegną przez Polskę, bo pan powiedział, że są już mianowani, więc chciałbym wiedzieć, kto jest mianowany koordynatorem tych dwóch korytarzy. I jakie polskie instytucje uczestniczą w forach tych dwóch korytarzy, bo poza koordynatorami są jeszcze fora korytarzy transportowych, które będą podejmować główne

decyzje. Chciałbym wiedzieć, jaki jest polski udział w forach tych dwóch korytarzy. Kto jest koordynatorem, jaki jest udział w forach i na te pytania, które zadałem wcześniej, też bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MIiR Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Otóż, rząd polski zdecydowanie sprzeciwia się temu, by plany pracy dla korytarzy sieci gazowej weszły do legislacji UE. Nie zgodziłbym się z taką tezą, że jesteśmy pozbawieni instrumentarium wobec Komisji Europejskiej. Kwestie omawiane podczas posiedzenia Wysokiej Komisji, będą mogły być omawiane podczas forów korytarzowych. Tak jak powiedziałem, nie wynika to z dotychczas przyjętej legislacji. Mam tu zarówno na myśli rozporządzenie TEN-T, jaki również rozporządzenie ustanawiające instrument „Łącząc Europę". Polska zarówno w procesie opiniowania ewentualnych aktów delegowanych, jak również w procesie prac na forach korytarzowych ma możliwość prezentowania swojego stanowiska.

Odnosząc się do pytań dotyczących samego ustanowienia instrumentu „Łącząc Europę" oraz postawionej tezie dotyczącej odebrania Polsce pieniędzy również pozwolę sobie nie zgodzić się z tak postawioną tezą, ponieważ państwa kohezyjne, czyli te, które partycypują w podziale Funduszu Spójności, na etapie negocjacji rozporządzenia zapewniły sobie, że są ustanowione koperty krajowe. W związku z tym na lata 2014, 2015 i 2016 koperty te są przeznaczone wyłącznie do tych państw, które mają udział w Funduszu Spójności, w tym koperta polska oczywiście jest pozostawiona do dyspozycji wyłącznie strony polskiej. Po tej dacie, o której mówiłem, państwa te będą mogły uczestniczyć w konkursach ogłaszanych w ramach tego instrumentu.

Dalsze pytania pana posła Szczerskiego w zasadzie nie odnosiły się do omawianego komunikatu, a do ustanowionego już czy uchwalonego rozporządzenia dotyczącego zarówno instrumentu „Łącząc Europę", jak również w szczególności instrumentu TEN-T. W związku z tym, że ten proces jest zakończony, dane dotyczące włączenia lub niewłączenia określonych odcinków polskich wodnych czy lądowych, jeżeli pan poseł sobie życzy, zostaną panu posłowi przesłane w formie pisemnej. Podobnie rzecz dotyczy szczegółowych danych dotyczących węzłów bazowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Podsekretarz stanu w MIiR Marceli Niezgoda:

Przepraszam, jeszcze fora. Przedstawiciele zostali powołani. Jeżeli pan poseł sobie życzy, to taka informacja też zostanie przesłana, kto jest koordynatorem danego korytarza. Zgodnie z przyjętą praktyką koordynator nie pochodzi z państw, przez które przebiega dany korytarz. Jednak, jeżeli pan poseł życzy, dane dotyczące konkretnych nazwisk koordynatorów zostaną przesłane. MIiR uczestniczy w pracach forów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Bardzo bym prosił w takim razie, żeby pan minister był łaskaw pisemnie szczegółowo na moje pytania odpowiedzieć, po kolei jedno po drugim, tak jak padały. Proszę o to bardzo w trybie komisyjnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Proszę pana ministra o wypełnienie tej prośby. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, myślę, że pytania dotyczyły sprawy poważniejszej niż tylko włączanie lub wyłączanie poszczególnych odcinków i ewentualny przebieg korytarzy. Rozumiem, że dotyczy to instrumentów, nad którymi prace zostały

zakończone. Mówimy jednak o szansach rozwoju dla polskiej gospodarki morskiej. To nie jest bez znaczenia, jak wygląda dostęp do zespołu portowego Szczecin-Świnoujście. Również dla Gdańska, jakie jest zaplecze tych portów, w jaki sposób są zbierane ładunki.

Przy okazji chciałabym poprosić o informacje na temat dostępu do portu w Szczecinie od strony morza i różnych podejść do tego portu. Jeżeli to jest korytarz, który już w tej chwili został zdefiniowany, chciałabym się dowiedzieć, jak wygląda postęp prac i uzgodnień, które pozwalają na pełne wykorzystanie możliwości. Również plany pogłębienia torów, możliwość pełnego wykorzystania, bo to też się wiąże z korytarzem transportowym.

Korytarz, o którym mówił pan poseł Szczerski, to nie jest kwestia tylko dwóch ostatnich lat czy uzgodnień sieci bazowej, czegoś, o czym zapomnieliśmy. To jest wynik badań, które już w tej chwili trwają dziesiątki lat, nie lata, ale dziesiątki lat. I również badań związanych z perspektywami rozwoju, które były prowadzone na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dlatego pytania o to, w jaki sposób w tej chwili stawiane są sprawy, które służą polskiej gospodarce morskiej, są bardzo istotne. Prosiłabym wobec tego też o odpowiedzi w sprawie dostępu od strony morza.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Na piśmie też, tak? Dobrze. Czy ja dobrze widziałam, że pan poseł Naimski jeszcze się zgłaszał? Bardzo proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, uznaję za niesatysfakcjonującą pana wypowiedź na moją wątpliwość i pytanie dotyczące tego, w jakim trybie, w jakim miejscu polski rząd ma zamiar ingerować w procedurę podejmowania decyzji dotyczącej budowy korytarza bazowego przez Polskę. Zostańmy przy Polsce.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu dokument COM(2013) 940 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do pkt III, dokument COM(2013) 918. Bardzo proszę pana ministra Marcina Korolca, o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Marcin Korolec:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Na ten temat rozmawialiśmy trzy, cztery tygodnie temu na posiedzeniu tej Komisji. Mówimy tutaj o dokumencie programowym Clean Air for Europe, który jest częścią pakietu dotyczącego czystego powietrza dla Europy. Pakietu, który został przedstawiony przez pana komisarza Potocznika w końcówce grudnia ubiegłego roku. Ten pakiet jest częścią politycznego testamentu pana komisarza, bo wiadomo, że te przepisy nie zostaną przyjęte w trakcie funkcjonowania obecnej Komisji. Perspektywa ich przyjęcia jest zarysowana horyzontem dwóch czy trzech lat.

Co do samej istoty problemu, oczywiście pan komisarz i Komisja zwracają uwagę na bardzo ważny problem, również w Polsce mamy bardzo poważne problemy, jeśli chodzi o czystość czy jakość powietrza. W tym sensie poważna refleksja w Ministerstwie Środowiska jest omawiana i myślę, że w połowie roku, może w drugiej połowie roku, będziemy wychodzić z jakimiś inicjatywami szerszymi. Na razie pracujemy nad dokumentami programowymi w tym obszarze.

Jednak wracając do legislacji europejskiej, omawiamy dzisiaj dokument programowy, który jest pretekstem do tego, żeby przedstawić dwa projekty regulacyjne, o których już mówiliśmy w ramach tej Komisji. To jest projekt dyrektywy, który mówi o ograniczaniu emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza ze średnich źródeł spalania. W regulacji europejskiej mamy już poważną regulację dotyczącą dużych źródeł spalania, nie mamy zaś regulacji dotyczącej średnich źródeł. Jednak z kształtem tej regulacji, jak mówiłem na poprzednim spotkaniu Komisji, nie zgadzamy się w tym sensie, że logika przyjęta przez Komisję polega na tym, żeby do średnich źródeł spalania – to są źródła spalania od 1 do 50 mW – zastosować wszystkie wymogi techniczne czy technologiczne, które dzisiaj obowiązują duże źródła spalania. Wydaje się, że to jest żądanie ponadstandardowe.

Drugi dokument w ramach tego pakietu, o którym też zresztą mówiliśmy w tym samym momencie, to jest dyrektywa w sprawie redukcji krajowych emisji niektórych rodzajów zanieczyszczeń powietrza oraz zmiany dyrektywy 2003/35. To jest dyrektywa, która wskazuje na limity emisyjne w poszczególnych państwach. I tutaj Komisja wychodzi jakby z takiego założenia, że implementujemy Protokół z Göteborga, tyle tylko że propozycją Komisji jest, żeby implementować ten protokół w sposób wykraczający daleko poza przepisy przy uzgodnieniach w ramach tego protokołu, nie tylko stosując wyższe standardy, ale również przedłużając ich funkcjonowanie. W związku z tym znowu na te zobowiązania, które już zostały podjęte przez Europę na poziomie międzynarodowym, wyrażamy zgodę, ale na takie dowolne podejście Komisji do określania standardów emisyjnych naszej zgody nie ma.

Od 18 grudnia do dzisiaj spotkania na poziomie grup roboczych odbyły się chyba trzy czy cztery, ale to jest początek rzeczowej dyskusji. Wydaje się, że stosunkowo podobne stanowisko mamy nie tylko w Grupie Wyszehradzkiej, ale i w regionie. Jednak do przełomowych dyskusji politycznych wobec tego dokumentu trzeba jeszcze poczekać kilka miesięcy, być może do końca roku, być może do początku przyszłego roku. Ale o tych sprawach już mówiliśmy kilka razy, również na posiedzeniu Senatu. Senat wystosował w tych punkcie uchwałę, która została przekazana do Komisji Europejskiej i do PE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tadeusz Arkit. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, komunikat stanowi podsumowanie kompleksowego przeglądu unijnej polityki dotyczącej ochrony powietrza. Jest też częścią przyjętego w dniu 18 grudnia 2013 r. na posiedzeniu kolegium komisarzy UE pakietu The Clean Air Policy Package, mającego na celu podjęcie działań legislacyjnych, które mają pozwolić na szeroko rozumiane ograniczenie emisji szkodliwych związków do atmosfery, a tym samym poprawę jakości powietrza w Europie. Działania te wpisują się w podstawowe cele europejskiej polityki ochrony powietrza. Program „Czyste powietrze dla Europy" przedstawia działania możliwe do podjęcia w perspektywie krótko- i długoterminowej do osiągnięcia celu, do którego został on powołany.

Komunikat sygnalizuje potrzebę wprowadzenia do unijnego prawa dyrektyw zakładających bardziej restrykcyjne krajowe poziomy emisji, w odniesieniu do sześciu głównych zanieczyszczeń powietrza oraz określających normy emisji zanieczyszczeń przez instalacje energetycznego spalania paliw średniej wielkości. To ma pozwolić w sposób istotny zwiększyć redukcję szkodliwych emisji z niemal wszystkich obszarów działalności gospodarczej, w tym z przemysłu, elektrowni i ciepłowni, ruchu drogowego i rolnictwa. Zastrzeżenia mogą jednak budzić zbyt ambitne poziomy redukcji zanieczyszczeń, jakie zostały ujęte w projektach tych dyrektyw. Nasz kraj, chcąc je spełnić w takiej formie, musiałby ponieść spore koszty finansowe i gospodarcze.

Dodatkowymi działaniami opisanymi w komunikacie miałyby być także te związane z poprawą kontroli emisji, realizacją projektów chroniących jakość powietrza czy też zwiększające nakłady na działania innowacyjne i badania naukowe w zakresie ochrony powietrza. Dla osiągnięcia zadowalających efektów w obszarze ochrony jakości powietrza, niezbędne są działania w skali całej Wspólnoty, a nie, jak dotychczas miało to miejsce, indywidualnie na poziomie krajowym.

Nasz kraj jest jednym z tych, które mają problem ze spełnieniem standardów jakości powietrza. Za taki stan rzeczy odpowiedzialny jest w dużej mierze sektor bytowo-komunalny, transport oraz przemysł. Działania prowadzone dla polepszenia jakości powietrza w UE, są jak najbardziej zasadne. Należy je jednak wprowadzać w oparciu o jak najmniejsze obciążenia finansowe i administracyjne. Trzeba bowiem pamiętać, że działania zmierzające do poprawy jakości powietrza, oprócz korzyści społecznych z nich płynących, niosą ze sobą także konieczność poniesienia dodatkowych kosztów niezbędnych dla osiągnięcia wymogów określonych w projektowanym prawodawstwie UE.

Znaczna redukcja zanieczyszczeń atmosfery, jaka nastąpiła w minionych latach, powinna być podtrzymana i rozwijana, bo wciąż jeszcze nie jest wystarczająca. Podjęte działania, chroniące jakość powietrza, mają pozwolić w perspektywie czasu na dalsze wymierne korzyści w zakresie zdrowia publicznego i stanu środowiska naturalnego. Proponowane zmiany mogą zmniejszyć nawet o połowę liczbę przedwczesnych zgonów spowodowanych zanieczyszczeniem powietrza. Korzystnie posłużą też rozwojowi rynku nowych technologii i usług związanych z ochroną środowiska.

Rekomenduję Komisji poparcie dla stanowiska rządu, zakładające pozytywne odniesienie się do rozpoczęcia prac nad pakietem, w ramach którego został przygotowany komunikat Komisji do PE, Rady Europejskiej, Komitetu Społeczno-Ekonomicznego i Komitetu Regionów program „Czyste powietrze dla Europy". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, z tego co pamiętam, istniały w poprzedniej wersji ustawodawstwa, również w naszych zobowiązaniach akcesyjnych, okresy derogacyjne w odniesieniu do ochrony powietrza. Jak się z tego wywiązaliśmy? Rok 2012 chyba był taką cezurą, jeśli chodzi na przykład o pyły w wielkich miastach. Czy wywiązaliśmy się z tego i jak obecnie wyglądają szacowane koszty związane z zawartością pyłów w powietrzu. W tej chwili prowadzimy dość intensywne inwestycje i myślę, że to również jest z tym związane. Czy państwo postulują jakieś okresy derogacyjne z kolejnymi dostosowaniami się?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, panie ministrze, rzeczywiście troska UE o jakość powietrza, zdrowie ludzi i zasoby środowiskowe jest niezwykle duża, ale gdybyśmy tak przeszli do konkretów. Mianowicie rzeczywiście Komisja mówi, że jakość powierza wpływa na liczbę czy też procent przedwczesnych zgonów i równocześnie bardzo intensywnie wpływa na obszary wrażliwe, szczególnie Natury 2000. W związku z tym, czy nie warto by było przygotować mapę przedwczesnych zgonów z kilku różnych powodów na terenie UE i opracować ją w stosunku do tego, że powodowane są zanieczyszczeniem powietrza ze względu na pyły.

Druga sprawa – przygotować mapę występujących gatunków, o które UE tak bardzo mocno się troszczy. One wchodzą w skład Natury 2000. I wtedy się okaże, że są państwa, które się niezwykle troszczą o zasoby środowiskowe, a posiadają tylko 30 proc. rodzimych gatunków roślin i zwierząt. W związku z tym może jednak zacząć od inwentaryzacji i zmusić te państwa, które zniszczyły 70 proc. swoich rodzimych gatunków roślin i zwierząt, do tego, żeby je odtworzyły. Bardzo szybko może się okazać, że gdy zrobimy pewien układ korelacyjny, to im bardziej niedobre środowisko według tych norm, które UE wymierza, tam są lepsze zasoby środowiskowe. Polska będzie tu rzeczywiście dominantem. W związku z tym, czy jest jakaś relacja przyczynowo-skutkowa, czy też nie.

Równocześnie zwróciłem uwagę na jedną rzecz, mianowicie UE bardzo się martwi o amoniak. Ale amoniak z obornika. A jest różnica między uryną a obornikiem. Uryna jest produkowana w ogromnych ilościach na wielkich farmach, ale tym się pan Potocznik i UE nie interesują. Jednocześnie amoniak to jest nic innego jak NH_3, czyli nawozy na bazie azotu. Przecież stara piętnastka ma średnie zużycie nawozów w ilości 660 NPK na hektar, i to jeszcze przekracza to bardzo mocno. W Polsce w okresie parodii sukcesu doszło do 220. To był późny Gierek. Potem jeszcze była reforma Balcerowicza i doszliśmy do 50 NPK na hektar. I to jest prawdopodobnie powód, dla którego mamy niezniszczone gleby. Czy w związku z tym nie uważa pan, panie ministrze, że już najwyższy czas zmusić Komisję Europejską to tego, żeby zrobić autentyczną inwentaryzację stanów środowiskowych, jak również inwentaryzację przyczyn zgonów w układach UE.

Wróciłem z Cambridge, gdzie między innymi odbyła się dyskusja na ten temat. Tam sprawy związane z powietrzem nie są traktowane jako główne przyczyny zgonów. Jedną z głównych przyczyn zgonów, o czym się nie mówi, są leki. Nadużywanie i stosowanie leków, jest w tej chwili czwartą przyczyną zgonów w UE. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MŚ Marcin Korolec:

Dziękuję bardzo. Poproszę pana dyrektora, żeby odpowiedział precyzyjnie na pytanie pani minister Fotygi, z tym że pani pyta o regulacje, które dotyczą dużych źródeł spalania i nasze zobowiązania akcesyjne, a w tym akurat pakiecie jest propozycja, żeby regulować średnie źródła spalania, czyli mniejsze. Tyle tylko, że te okresy przejściowe, o ile pamiętam, dotyczą dużych źródeł spalania. Ale poproszę pana dyrektora, żeby mi pomógł.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza MŚ Roman Głaz:

Roman Głaz, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza w MŚ. Może nie porozumieliśmy się dokładnie, o jakie sprawy chodzi, ale postaram się odpowiedzieć najlepiej, jak potrafię, czyli odniosę się zarówno dopraw emisyjnych, jak i jakości powietrza. Rzeczywiście w traktacie akcesyjnym mieliśmy wyznaczone pułapy emisyjne dla zanieczyszczeń SO_2, pyłu, dla dużych źródeł spalania, powyżej 50 mW. To były pułapy wyznaczone na lata 2008, 2010, 2012. Sytuacja wygląda w ten sposób, że w roku 2008 mieliśmy niewypełniony pułap ze względu na dwutlenek siarki, w roku 2010 pułap, jeśli chodzi o dwutlenek siarki, został wypełniony, natomiast był lekko przekroczony pułap w zakresie tlenków azotu, i w roku 2012 mieliśmy przekroczenia tylko w zakresie dwutlenku siarki. Z tym, że te pułapy z roku na rok były spadające. W każdym razie z informacji, którą posiadamy, na 2013 rok te pułapy, które były wyznaczone 2012 rok, zostały dotrzymane. Czyli z takim lekkim opóźnieniem rocznym. To jest w zakresie emisyjności z dużych obiektów spalania.

Natomiast dyrektywa CAFE, która weszła w życie w 2010 roku, a pochodzi z 2008 roku, dała możliwość krajom członkowskim ubiegania się o derogację, czyli okresy przejściowe dla stref, gdzie były przekroczony pył w powietrzu. Jako kraj aplikowaliśmy o takie derogacje dla wszystkich stref, które wtedy były objęte przekroczeniami. Wtedy tych stref mieliśmy w kraju w sumie 362, z czego aplikowało, już nie pamiętam dokładnie, ale osiemdziesiąt kilka. W każdym razie Komisja Europejska przyznała nam derogacje wyłącznie dla trzech stref bezwarunkowo i dla dwóch stref warunkowo. W tych strefach standardy jakości powietrza zostały wypełnione. Natomiast w pozostałych obszarach, tam gdzie nie mieliśmy derogacji, te standardy w dalszym ciągu są przekraczane. Należałoby jednak spojrzeć na wielkość tych przekroczeń. Z roku na rok bezwzględna wartość przekroczenia maleje, ale w dalszym ciągu te strefy nie dotrzymują standardów jakości powietrza. Na obszarze mapy unijnej, gdzie są przekroczenia, są zaznaczone jako obszary z przekroczeniami. Jednak, jak mówię, ważne jest, że z roku na rok ta jakość powietrza się poprawia w tym zakresie, że skala przekroczeń jest coraz mniejsza. Zresztą Polska nie jest odosobnionym krajem UE w tym zakresie, bo na dwadzieścia osiem krajów unijnych w dwudziestu czterech są przekroczenia. W stosunku do siedemnastu krajów została wszczęta taka procedura naruszeniowa. Niestety, Polska też jest na liście krajów objętych tą procedurą. To chyba tyle odnośnie do przekraczania standardów.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo za to obszerne wyjaśnienie. Rzeczywiście, nie byłam dostatecznie precyzyjna. Panie ministrze, panie dyrektorze, czy nowa tura, wprowadzanie nowego ustawodawstwa spowoduje, że państwo znowu będą występowali o derogacje w przypadku innych stref? Oczywiście nie zamierzam zgłaszać pretensji o jakość powietrza, bo jest oczywiste, że nie jesteśmy odosobnieni.

Zastępca dyrektora departamentu MŚ Roman Głaz:

Obecnie pracujemy nad nowelizacją ustawy – Prawo ochrony środowiska, która zaimplementuje dyrektywę o emisjach przemysłowych do polskiego prawodawstwa. To jest kontynuacja poprzedniej dyrektywy LCP (Large Combustion Plant), która też dotyczyła dużych obiektów. Ta dyrektywa znów daje możliwość odwlekania w czasie, daje czas na przystosowanie się instalacji, które nie spełniają wymogów emisyjnych. Takie formy derogacji przewiduje zarówno dyrektywa, jak i nasze prawodawstwo, które przeniesie tę dyrektywę do polskiego porządku prawnego. Oczywiście obiekty, które nie spełniają standardów, aplikują właśnie o uzyskanie takich derogacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Ach, przepraszam, jeszcze pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Nie uzyskałem odpowiedzi, ale wiem, że…

Sekretarz stanu w MŚ Marcin Korolec:

Ja już się zbieram do tej odpowiedzi.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Aha, zbiera się pan minister. Dobrze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To może niech pan minister odpowie, a później pan poseł będzie mógł dopytać.

Sekretarz stanu w MŚ Marcin Korolec:

Odpowiadając na drugie pytanie, zgadzam się z prawdopodobną bazą przy zadawaniu tego pytania w tym sensie, że rzeczywiście w Polsce mamy problem z jakością powietrza, tyle tylko że ten problem nie zostanie dobrze zaadresowany akurat tymi instrumentami, które są przedstawione w tej propozycji. Wydaje się bowiem, że jednym z podstawowych problemów związanych z jakością powietrza w Polsce, są sprawy związane z sektorem bytowym, a mówiąc bardziej wprost, faktem, że nasi współobywatele używają nieodpowiednich, niezdrowych sposobów ogrzewania. To jest jedna duża grupa. Druga duża grupa to są emisje z transportu indywidualnego, a w szczególności fakt, że park maszynowy w tym obszarze jest stosunkowo przestarzały.

Koncentrując się na pierwszym punkcie, chcę powiedzieć, że mieliśmy ciekawą dyskusję na kierownictwie MŚ na początku tego tygodnia, i w połowie roku będziemy wychodzić z inicjatywą krajowego programu czystego powietrza, czy ochrony czystego powietrza, żeby szukać działań, w jaki sposób można by poprawiać jakość powietrza, wprowadzając jakiegoś rodzaju standardy związane z ogrzewaniem indywidualnym. To mówię jako hasło, bo jesteśmy na początku prac i myślę, że w perspektywie czerwca będziemy gotowi z jakimś pierwszym projektem. Mówię to dlatego, żeby powiedzieć, że na poziomie stwierdzenia faktu, w Polsce rzeczywiście mamy takie wyzwanie, jeśli chodzi o czyste powietrze, ale akurat nie tymi instrumentami powinniśmy się posługiwać. I tutaj mamy pewną rozbieżność z kolegami z Komisji Europejskiej.

Podobne stanowisko, jak powiedziałem, słyszę od kolegów z Wyszehradu i z nowej Europy, to znaczy z Rumuni i z Bułgarii. Bo tu w tej propozycji mamy do czynienia z taką technologią „więcej tego samego". To znaczy, jeżeli mamy w stosunku do dużych instalacji jakieś regulacje, to po prostu przepiszmy je na mniejsze, bez zważania na fakt, że jeśli chodzi o mniejsze czy średnie źródła spalania, to są to źródła służące ogrzewaniu komunalnemu czy ogrzewaniu szpitali czy szkół. Nie są to przedsiębiorstwa, które są dedykowane do zarabiania pieniędzy. W tym sensie jest to problematyczne, bo uderza wprost akurat w te obszary, które będą wrażliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Oczywiście, zgadzam się z panem, panie ministrze. Nie jestem przeciwnikiem tego, żebyśmy mieli lepszą jakość powietrza w Polsce. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. natomiast patrzę na to z innego punktu widzenia – z punktu widzenia zobowiązań prawnych, które istnieją w UE. Komisja Europejska wyraźnie zmierza w tym kierunku, żeby nam wcisnąć nowe technologie, żebyśmy za nie płacili – mówię w tej chwili na skróty – idzie w tym kierunku, żeby wyeliminować obornik, który jest podstawą produkcji dobrej żywności przez drobnego rolnika. Natomiast nie idzie w tym kierunku, który jest rzeczywiście emitorem NH_3, czyli bez tej podściółkowej hodowli bydła. Czyli po prostu sama uryna. To jest jasne i czytelne.

Natomiast z drugiej strony jestem przeciwnikiem demagogii, którą się posługuje Komisja Europejska, a mianowicie zgonami, przedwczesnymi zgonami. Nie ma, prawdę powiedziawszy, takiej mapy przedwczesnych zgonów w Europie. I druga rzecz – gatunkami. Ginie bioróżnorodność. W takim razie jednak powinniśmy bardziej ofensywnie podejść do działań Komisji Europejskiej i zacząć żądać, żeby wywiązała się ze swoich zobowiązań, wynikających również z regeneracji układów przyrodniczych. Gdybyśmy rzeczywiście zaczęli mocno walczyć, to przecież całe gleby UE powinny być poddane regeneracji pod względem zawartości chociażby azotu, fosforu itp. Oni się tym nie przejmują, a to jest jedyna możliwość odzyskania tego składu gatunkowego, który występuje w ich glebach.

Czyli mówiąc prosto, musi być bardziej ofensywna polityka w kierunku tego, żeby zmusić Komisję Europejską, żeby jednak z jednej strony dokonała pełnej inwentaryzacji, a z drugiej, żeby się wywiązała ze zobowiązań środowiskowych w stosunku do przyrody ożywionej. Nie postępujmy w ten sposób, jak postępujemy ostatnio w Polsce, panie ministrze, że podcinamy sobie gałąź, czyli na przykład niszczymy polskie lasy, które są wzorem bioróżnorodności, zarządzania. Dostajemy nagrody, a równocześnie likwidujemy możliwość ich finansowania. Ale to jest zupełnie inna sprawa.

Wniosek, konkluzja z tej dyskusji jest taka – zaatakować Komisję Europejską z punktu widzenia Polski w stosunku do tego, do czego się zobowiązali chociażby Naturą 2000. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu COM(2013) 918 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Przypominam, że jutro mamy jedno posiedzenie Komisji o godzinie 11.00. Zapraszam. Zamykam posiedzenie Komisji.